

IRAN – ANALIZA MOŻLIWOŚCI WYBUCHU KONFLIKTU ZBROJNEGO PRZEZ PRYZMAT TEORII STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Słowa kluczowe: *teorie stosunków międzynarodowych, Iran, Stany Zjednoczone, układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT), bomba atomowa, broń nuklearna, program nuklearny, sankcje.*

STRESZCZENIE

Główną tezę artykułu jest to, że konflikt zbrojny z Iranem jest wysoce prawdopodobny, a działania militarne na mniejszą skalę, jak naloty bombowe lub ataki cybernetyczne są praktycznie nieuniknione. Jest to spowodowane strachem, który jest głęboko zakorzeniony w trudnej historii Iranu, oraz brakiem zaufania do organizacji międzynarodowych. Analizie poddano tło historyczne, od zdobycia władzy przez Reza Szah Pahlawiego w 1925 roku do czasów współczesnych, oraz cztery teorie o stosunkach międzynarodowych: ofensywny i defensywny realizm, neoliberalny instytucjonalizm i konstruktywizm. Każda z teorii pomaga w rozumieniu zachowania poszczególnych państw i jest związana z możliwym rozwiązaniem dyplomatycznego konfliktu nad programem nuklearnym państwa perskiego oraz wspieraniem organizacji terrorystycznych przez Teheran. Artykuł ukazuje logikę każdego z możliwych rozwiązań oraz ich mocne i słabe strony.

Zamrożony konflikt

W przeciągu ostatnich lat byliśmy świadkami wielu medialnych doniesień na temat irańskiego programu nuklearnego, sankcji oraz innych mniejszych lub większych konfliktów dyplomatycznych między Iranem a państwami zachodu. Relacje prasowe nie ukazują jednak podłoża, oraz wielu aspektów złożoności tego problemu. Przede wszystkim media nie odpowiadają na podstawowe pytanie: dlaczego? Nauka o stosunkach międzynarodowych pozwala zbadać to zagadnienie, zrozumieć motywacje aktorów oraz spróbować przewidzieć przyszłe losy danego konfliktu.

¹ Szymon Marcinów jest doktorantem w Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej.

Niestety przyszłość sporu z Teheranem nie napawa optymizmem. Prawdopodobieństwo konfliktu zbrojnego w najbliższych kilku lub kilkunastu latach jest bardzo duże. Działania zbrojne na mniejszą skalę, jak naloty bombowe czy ataki cybernetyczne na infrastrukturę nuklearną, są praktycznie nieuniknione. Sytuacja ta spowodowana jest skomplikowaną historią tego państwa i wynika z demonstrowanego przez Iran strachu oraz braku zaufania do organizacji międzynarodowych.

Rys historyczny

Podłoże konfliktu dyplomatycznego między Iranem a państwami zachodnimi leży w zawiłej historii tego kraju, a szczególnie w ostatnich stu latach. Od czasów starożytnych, Persja była miejscem powstania oraz schyłków wielu imperiów. Duma związana z istnieniem Imperium Perskiego jest ciągle żywa wśród mieszkańców współczesnego Iranu. Razem z niewiarygodnym bogactwem kulturowym tworzy ona bardzo silną tożsamość narodową. Irańczycy pokazali, że potrafili zmobilizować się i walczyć zarówno z wrogiem zewnętrznym jak i wewnętrznym.

Historia wojen perskich, a później irańskich ma również podłoże religijne. Iran jest krajem szyickim, co stanowi znaczącą mniejszość wśród krajów islamskich. Przeważającym odłamem w religii muzułmańskiej jest wyznanie sunnickie². Tak samo jak katolicy i protestanci w Europie, szyici i sunnici często walczyli również z pobudek religijnych. W XVI wieku szyicka Persja prowadziła wojny z sunnickim Imperium Osmańskim, a jednym z powodów była chęć ekspansji wiary szyickiej na inne kraje muzułmańskie³. W XX wieku ten religijny rozłam był załącznikiem konfliktu między Irakiem a Iranem⁴. Znajomość różnic religijnych wśród krajów muzułmańskich jest bardzo ważna, jeśli chcemy zrozumieć istotę i powagę sytuacji w Iranie. Zarówno media, jak i eksperci stosunków międzynarodowych często zapominają o tej ważnej różnicy i traktują wszystkie muzułmańskie kraje regionu jako sojuszników. To mylne założenie w analizie ewentualnego konfliktu zbrojnego w Iranie może doprowadzić do uproszczenia problemu i błędnych konkluzji.

Iran nie zawsze był krajem rządzonym przez religijnych przywódców dążących do ekspansji szyickiej wiary. W 1925 roku Reza Chan, ówczesny premier Persji, przejął władzę obalając dynastię Kadzarów i został koronowany jako Reza Szah Pahlawi, rozpoczynając tym samym dynastię Pahlawich. Reza Chan był uznanym generałem, który doprowadził do pokonania wielu nacjonalistycznych powstań,

² J. Cole, *Iran and Islam* (United States Institute of Peace).

³ K. Farrokh, *Iran at War* (Oxford: Osprey Publishing, 2011), 16–18.

⁴ D. Hiro, *The Iranian Labyrinth* (New York: Nation Books, 2005), 215–216.

które nasiliły się po I Wojnie Światowej. Nie udałoby się to bez pomocy Wielkiej Brytanii, która z powodów ekonomicznych chciała zachować jednolitość Persji. Londyn kontrolował złoża ropy naftowej w Persji, a ewentualny podział kraju mógłby wpłynąć na nacjonalizację złóż i spowodować olbrzymie straty dla Brytyjczyków. Z tego samego powodu udzielili oni pomocy Reza Chanowi w przeprowadzeniu zamachu stanu w 1921 roku. Dynastia Kadżarów poddała się bez walki, ale początkowo Reza Chan nie przejął kontroli nad krajem. Najpierw zjednoczył rozbitą perską armię i budował poparcie w Madżlis (Perskim Zgromadzeniu Narodowym), które pod koniec 1925 roku oddało mu władzę⁵.

Nowy przywódca Persji, już jako Reza Szah Pahlavi, rozpoczął liczne reformy, które miały na celu wewnętrzne wzmocnienie kraju oraz jego sekularyzację. Reza Szah wzorował się na Turcji, która przejmowała coraz więcej zachodnich standardów. Szkolnictwo oraz prawodawstwo zaczęło podlegać władzy państwowej, a nie religijnej, mężczyźni musieli nosić zachodnie stroje, kobiety miały prawo pracować, a noszenie chust na głowie było zabronione⁶. W 1935 roku Reza Szah zmienił nazwę kraju z Persji na Iran. Poza tymi znaczącymi reformami, nieustannie starał się wzmocnić swoją władzę. Związki zawodowe i partie polityczne były zabronione, a wolność prasy ograniczona⁷.

W 1941 roku Wielka Brytania i Związek Radziecki, w obawie przed irańską pomocą dla nazistowskich Niemiec, podjęły decyzję o inwazji na neutralny Iran. Reza Szah Pahlavi, który był zafascynowany III Rzeszą, został zmuszony do abdykacji na rzecz swojego syna Mohammada Reza. Wkrótce po wojnie okupacja Iranu zakończyła się, ale popularność Mohammada Reza była bardzo niska. Wybrany przez niego kandydat na premiera przegrał z Mohammadem Mossadakiem, zwolennikiem nacjonalizacji Angielsko-Irańskiej Kompanii Naftowej (Anglo-Iranian Oil Company – AIOC)⁸. AIOC kontrolował dwie trzecie złóż ropy naftowej na terenie Iranu, ale jedynie szesnaste procent zysku trafiało do krajowego budżetu⁹. W 1951 roku Mossadak doprowadził do obiecanej nacjonalizacji AIOC-u, a w roku 1953 Mohammad Reza uciekł z kraju w obawie przed opozycją. Jeszcze tego samego roku brytyjskie i amerykańskie agencje wywiadowcze przeprowadziły skuteczny zamach stanu i restytuowały Mohammada Reza jako Szaha Iranu¹⁰. Mossadaka aresztowano, a AIOC zmieniło nazwę na British Petroleum (BP). Mohammad

⁵ Farrokh, 246–262.

⁶ W.R. Polk, *Understanding Iran* (New York: Palgrave Macmillan, 2009), 104.

⁷ Council on Foreign Relations, „Crisis Guide: Iran – Timeline”.

⁸ Hiro, 94–96.

⁹ Polk, 95.

¹⁰ Hiro, xx–xxi.

Reza został dyktatorem, który w sposób okrutny walczył z opozycją. Z pomocą służb wywiadowczych Stanów Zjednoczonych i Izraela stworzył tajną policję, która torturowała i mordowała wielu przeciwników politycznych¹¹. Szah Iranu chętnie korzystał z pomocy państw zachodnich, z którymi utrzymywał dobre kontakty. W roku 1950 uznał istnienie Państwa Żydowskiego i razem z Izraelem prowadził wspólną politykę przeciwko Związkowi Radzieckiemu¹².

Jego postępowanie spotkało się z wielkim sprzeciwem Irańczyków podlegających przez marginalizowany kler. Mohammad Reza, wprowadzając prozachodnie reformy likwidujące szkoły religijne, wzmacniające prawa kobiet i modernizujące prawodawstwo, naraził się wielu rosnącym w siłę grupom religijnym. Liderem opozycji został ajatollah Ruhollah Chomeini, który najostrzej krytykował Szaha Iranu. W 1963 roku Ajatollah został aresztowany, co spowodowało wybuch ogólnonarodowego powstania. Dyktator krwawo stłumił rebelię, a wskutek walk, życie straciło tysiące Irańczyków. W listopadzie 1964 roku Chomeini został wygnany z kraju, ale nie zaprzestał swojej działalności opozycyjnej, prowadząc ją z sąsiedniego Iraku. Mimo gospodarczego rozkwitu, popularność Mohammeda Reza spadała, a zwolenników Chomeiniego przybywało¹³. Protesty na nowo rozgorzały w 1978 roku po publikacji artykułu oczerniającego ajatollaha Chomeiniego w prorządowej gazecie. Mohammad Reza, bez pomocy Stanów Zjednoczonych, którym nie odpowiadały dyktatorskie poczynania Szaha, nie potrafił poradzić sobie z protestami i 16 stycznia 1979 roku postanowił uciec do Egiptu. Chomeini wrócił do kraju już 1 lutego 1979 roku i przejął władzę nad Iranem¹⁴. Dwa miesiące później Irańczycy w referendum zagłosowali za ustanowieniem Islamskiej Republiki Iranu. Chomeini stanął na czele nowopowstałego państwa. Mimo obietnic, prezydent Stanów Zjednoczonych, Jimmy Carter zezwolił na wpuszczenie do kraju Mohammada Reza, co wzmocniło nastroje antyamerykańskie w Iranie. Grupa studentów wtargnęła do ambasady USA i pojmowała sześćdziesięciu sześciu zakładników, których chciała wymienić na byłego Szaha. W kwietniu 1980 roku amerykańskie siły specjalne podjęły próbę odbicia uwięzionych, która zakończyła się fiaskiem. Niedługo potem, chory na raka Mohammad Reza, zmarł. 20 stycznia 1981 roku, po czterystu czterdziestu czterech dniach od ataku na ambasadę, wszyscy zakładnicy zostali wypuszczeni na wolność, jednak od tamtego momentu, stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Iranem były w większości nieprzyjazne¹⁵.

¹¹ Polk, 113–115.

¹² Council on Foreign Relations, „Crisis Guide: Iran – Timeline”.

¹³ Hiro, 101–106.

¹⁴ Polk, 124–130.

¹⁵ Hiro, xxiii–xxv.

Rewolucja islamska zaniepokoiła również jednego z sąsiadów Iranu. Saddam Husajn, sunnita, niepodzielnie rządził Irakiem, który w większości był szyicki. Mniejszość sunnicka władała krajem, nie dopuszczając większości szyickiej do urzędów. Husajn obawiał się, że Iran wznieci szyickie powstanie w jego kraju i 22 września 1980 roku rozpoczął inwazję na Iran. Wojna trwała osiem lat i zakończyła się zawieszeniem broni wymuszonym przez ONZ. W niecały rok po zakończeniu działań zbrojnych, ajatollah Chomeini zmarł, a zastąpił go dotychczasowy prezydent Ala Chamanei¹⁶.

W trakcie wojny Irak zastosował broń chemiczną. Mimo tego, w 1984 roku Stany Zjednoczone zdjęły Irak z listy krajów wspierających terroryzm i pomogły Saddamowi Husajnowi w wojnie. Marynarka wojenna USA zaatakowała liczne cele w Iranie, nie unikając poważnych i krytycznych w skutkach błędów. Amerykanie, myląc irańskiego Airbusa z myśliwcem bojowym F-14, zestrzelili cywilną maszynę, zabijając dwieście dziewięćdziesiąt osób, które znajdowały się na pokładzie¹⁷. Te wydarzenia przypięczętowały złe stosunki na linii Iran – Stany Zjednoczone.

Obecnie największe zarzuty Stanów Zjednoczonych i Izraela w kierunku Iranu związane są ze wspieraniem przez ten kraj terroryzmu oraz z niekontrolowanym programem nuklearnym. Iran jest twórcą i głównym sponsorem szyickiej organizacji terrorystycznej Hezbollah z Libanu, która powstała w 1982 roku w trakcie wojny jaką ten kraj toczył z Izraelem. Jedną z pierwszych akcji Hezbollahu był atak bombowy na bazę amerykańską w Bejrucie w 1983 roku, w skutek którego śmierć poniosło ponad dwustu żołnierzy. W 1984 roku. Stany Zjednoczone wpisały Iran na listę krajów wspierających terroryzm¹⁸.

Początki irańskiego programu nuklearnego datować można na 1957 rok, kiedy Shah Mohammad Reza podpisał porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie kooperacji na rzecz pokojowego użycia energii atomowej. USA zobowiązały się do pomocy technologicznej oraz do dostaw wzbogaconego uranu. W latach sześćdziesiątych, Iran wybudował reaktor badawczy w Teheranie, który Stany Zjednoczone zaopatrywały w wysoce wzbogacony uran. W 1968 roku Iran podpisał układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (Nuclear Non-Proliferation Treaty – NPT), w którym sygnatariusze zobowiązali się do niepodejmowania badań zmierzających do uzyskania broni nuklearnej¹⁹. Jedynie Izrael, Pakistan i Indie nie podpisały

¹⁶ Ibid., xxiv–xxvii, 215–217.

¹⁷ Ibid., xxiv–xxvi.

¹⁸ Council on Foreign Relations, „Crisis Guide: Iran – Timeline”.

¹⁹ G. Bruno, *Iran's Nuclear Program* (Council on Foreign Relations, 10 marzec 2010).

się pod traktatem, a Korea Północna wycofała się z niego w 2003 roku²⁰. Tuż przed rewolucją islamską, współpraca między Iranem a Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie energii jądowej pogłębiła się. USA zobowiązały się do pomocy przy budowie kilkudziesięciu reaktorów jądowych, a Mohammad Reza zgodził się na większą niż zapisaną w NPT, kontrolę nad programem nuklearnym. Po zwycięstwie rewolucji islamskiej, w rozwój cywilnego użycia energii jądowej zaangażowały się Chiny i Rosja, a Stany Zjednoczone zaczęły obawiać się, że Iran rozpocznie prace nad militaryzacją programu atomowego²¹. W odpowiedzi na politykę Iranu, Stany Zjednoczone przy wsparciu wspólnoty międzynarodowej, uchwaliły szereg sankcji, które mają na celu zmusić reżim Chamaneiego do przestrzegania zasad zawartych w NPT²².

Obecnie stosunki między Iranem a krajami zachodnimi są napięte. Mimo podpisania Wspólnego Kompleksowego Planu Działania (Joint Comprehensive Plan of Action – JCPOA) w lipcu 2015 roku, program nuklearny jest poza skuteczną kontrolą Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej²³. Informacje na temat irańskiego programu nuklearnego są zazwyczaj sprzeczne. Raporty MAEA oraz poszczególnych agencji wywiadu często odmiennie oceniały możliwości czy motywację Iranu do zbudowania broni atomowej. Natomiast prawie pewnym jest, że Iran posiada i potrafi wyprodukować uran wzbogacony o koncentracji izotopów do dwudziestu procent. Taki materiał nuklearny jest używany w reaktorach badawczych²⁴. Do wyprodukowania broni jądowej potrzeba koncentracji około dziewięćdziesięciu procent. W elektrowniach atomowych używa się uranu wzbogaconego do zaledwie pięciu procent²⁵. Problem polega na tym, że pod względem technologicznym znacznie trudniej jest wzbogacić uran z pięciu do dwudziestu procent, niż z dwudziestu do dziewięćdziesięciu²⁶. Jednocześnie, Teheran zarzeka się, że nie zamierza pracować nad dalszym wzbogacaniem uranu, a ajatollah Cha-

²⁰ Federation of American Scientists, „Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons [NPT]”.

²¹ Council on Foreign Relations, „Crisis Guide: Iran – Timeline”.

²² Atlantic Council, „U.S.-Iranian Relations: An Analytic Compendium of U.S. Policies, Laws, and Regulations” (luty 2011).

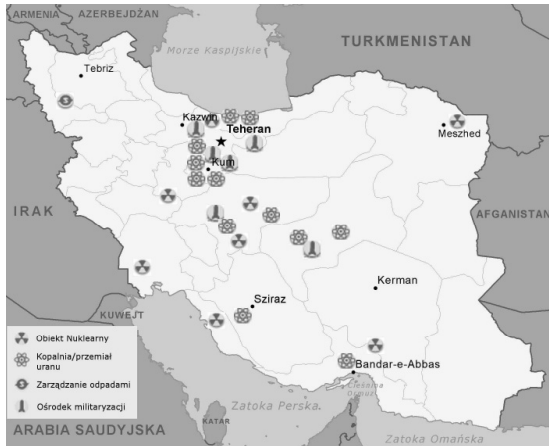
²³ E. Abrams, *The Iran deal a year after: There are no benefits*, „Jerusalem Post” (5 lipiec 2016).

²⁴ MAEA, „Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran” (30 sierpień 2012).

²⁵ G. Bruno, *Iran's Nuclear Program* (Council on Foreign Relations, 10 marzec 2010).

²⁶ G. Thielmann, *Iran's 20% Enriched Uranium Stockpile* (Arms Control Association, 17 wrzesień 2012).

manei stwierdza, że produkcja broni jądrowej jest niezgodna z wiarą Islamu²⁷. Te wypowiedzi nie wpływają jednak na zmianę polityki państw zachodnich.



Rysunek 1. Obiekty w Iranie związane z programem atomowym tego kraju

Źródło: Council on Foreign Relations, „Crisis Guide: Iran – Iran’s Nuclear Program”, http://www.cfr.org/interactives/CG_Iran/index.html#/iran%27s-nuclear-program/ oraz US Energy Information Administration – Iran. <http://www.eia.gov/countries/cab.cfm?fips=ir>

Izrael i Stany Zjednoczone obawiają się nuklearnego Iranu. Służby wywiadowcze Izraela oskarżane są o zabójstwa irańskich naukowców. USA przy współpracy z Izraelem kontynuują cybernetyczne ataki na irańskie instalacje nuklearne. Jednym z najsłynniejszych ataków jest wirus Stuxnet, który skutecznie zainfekował komputery kontrolujące i zniszczył wirówki, służące do wzbogacania uranu²⁸. Działania te spowalniają postęp Iranu, ale mało prawdopodobne jest, by kiedykolwiek spowodowały całkowite wstrzymanie programu nuklearnego (rys. 1). Z tego powodu politycy poszukują innych możliwości rozwiązania konfliktu. Izrael grozi atakiem lotniczym i prosi USA o dostarczenie specjalnych bomb, skonstruowanych do niszczenia bunkrów²⁹. Barack Obama pragnął by konflikt zakończył się

²⁷ United States Institute of Peace, „Part I: Khamenei on Nuclear Weapons” (31 sierpień 2012).

²⁸ K. Zetter, *Iran: Computer Malware Sabotaged Uranium Centrifuges*, „Wired” (29 listopad 2010).

²⁹ Reuters, „Israel asks U.S. for arms that could aid Iran strike” (8 marca 2012).

na drodze dyplomatycznej³⁰. Były prezydent Stanów Zjednoczonych, w 2015 roku, razem z Chinami, Rosją, Francją, Niemcami i Wielką Brytanią podpisał Joint Comprehensive Plan of Action, który zniósł dużą część sankcji w zamian za ograniczenie programu nuklearnego Iranu³¹. JCPOA jest krytykowany ze względu na swoją nieskuteczność i istnieje duże prawdopodobieństwo, że Donald Trump będzie próbował renegować umowę lub całkowicie ją odrzuci, gdyż w czasie kampanii wyborczej negatywnie wypowiadał się na jej temat³².

Realizm ofensywny siłą napędową konfliktu

Zachowanie Iranu oraz innych krajów zaangażowanych w konflikt najlepiej ilustrują teoria ofensywnego realizmu. Niestety w ramach tej teorii rozwiązanie siłowe jest najbardziej prawdopodobne. Opiera się ona na pięciu głównych założeniach: w systemie międzynarodowym panuje anarchia, państwa posiadają ofensywne zdolności militarne, nie mogą być pewne intencje innych państw, ich główny cel to przetrwanie i każde z nich działa w sposób racjonalny. Aktorów na arenie międzynarodowej charakteryzują trzy rodzaje zachowań: strach, samopomoc oraz dążenie do maksymalizacji siły. Państwa obawiają się o przetrwanie, ponieważ nie istnieje nadrzędny organ sprawujący kontrolę nad systemem międzynarodowym, a intencje poszczególnych aktorów nie są znane. Nawet sojusznicy mogą okazać się wrogami lub nie wypełnić swoich zobowiązań, dlatego państwa wyznają zasadę samopomocy, czyli indywidualnie starają się doprowadzić do stanu, w którym ich istnienie będzie zabezpieczone. Ponieważ aktorzy nie potrafią przewidzieć skąd przyjdzie i jak wielkie będzie następne zagrożenie, starają się skumulować jak największą siłę w jak najkrótszym czasie. Dążenie do zmaksymalizowania swojej potęgi, nastawia państwa do polityki bardziej ofensywnej, ale jednocześnie nie oznacza rozpoczęcia wojny bez dokładnego namysłu³³.

Aktorzy zachowują się racjonalnie i są ograniczeni przez równowagę sił. Zwiększenie siły jednego państwa, skutkuje zmniejszeniem jej u innego. Oznacza

³⁰ B. Obama, *Remarks by the President in State of the Union Address* (White House, 24 styczeń 2012).

³¹ Council on Foreign Relations, „Joint Comprehensive Plan of Action on Iran’s Nuclear Program” (14 lipca 2015).

³² R. Takeyh, *Trump Can Make Iran Policy Great Again*, „Foreign Policy” (11 listopad 2016).

³³ J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics* (New York: W.W. Norton & Company, 2003), 29–54.

to, że aktorzy podejmują akcje ofensywne tylko wtedy, gdy widzą realną szansę na sukces, a spowodowana tym zmiana w równowadze sił, będzie zaakceptowana na arenie międzynarodowej. W związku z tym, ich celem nie jest osiągnięcie siły absolutnej, ale relatywnie większej w stosunku do innych państw. Aktorzy dążą do osiągnięcia statusu regionalnego hegemonu, gdyż jest to najlepszy sposób na przetrwanie. Obecnie, jedynie Stany Zjednoczone posiadają taki status. Osiągnięcie hegemonii światowej jest praktycznie niemożliwe. Tylko inny regionalny hegemon stanowi zagrożenie dla mocarstwa o takim samym statusie, dlatego USA próbują powstrzymać powstawanie konkurencji w innych regionach świata³⁴.

Iran doskonale wpisuje się w teorię ofensywnego realizmu. Media często przedstawiają go jako nieracjonalnie zachowujący się kraj, rządzony przez radykalnych fanatyków religijnych, którzy w jej imię chcą zniszczyć państwa i kulturę zachodu³⁵. Ten obraz jest całkowicie błędny. Islamska Republika Iranu boi się o swoje przetrwanie, a działania Stanów Zjednoczonych oraz innych krajów regionu sprawiają, że obawy te nie są bezpodstawne. Państwo rządzone przez ajatollaha Chamaneiego dąży do zwiększenia swojej siły w relacji do sąsiadów i stworzenia regionalnej hegemonii. Największym przeciwnikiem na tej drodze jest Izrael, który uważany jest za państwo posiadające broń nuklearną. W oczach irańskich polityków broń jądrowa, może być uznawana za środek do powstrzymania ewentualnej agresji ze strony państw zachodnich oraz do wywierania wpływu na kraje Bliskiego Wschodu. Jednocześnie Iran nie ufa organizacjom międzynarodowym, widząc w nich jedynie narzędzie polityki Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. To przeświadczenie może również być zrozumiałe, jeżeli popatrzymy na interwencję USA w Iraku, która rozpoczęła się mimo braku zgody Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zachowanie Izraela i Stanów Zjednoczonych również wpisuje się w logikę ofensywnego realizmu. Izrael, który znajduje się geograficznie bliżej Iranu znacznie mocniej postuluje za rozwiązaniem siłowym, niż robi to USA, które skupia się na wysiłkach dyplomatycznych³⁶. Ta różnica spowodowana jest strachem. Izrael jest głównym konkurentem Iranu w regionie, który nie uznaje istnienia Państwa Żydowskiego. Ambasador Izraela w Stanach Zjednoczonych stwierdził, że: „Izrael to państwo jednej bomby”³⁷. Wystarczy jeden udany atak atomowy, żeby Państwo Żydowskie przestało istnieć. Bliska współpraca między Iranem a Hezbollahem

³⁴ Ibid.

³⁵ R. Wright, *The Media's, Iran Is a Wild and Crazy State' Frame*, „The Atlantic” (17 lutego 2012).

³⁶ Obama.

³⁷ Spotkanie z Michaeliem Orenem, ambasadorem Izraela w USA (West Point, 4 grudnia 2012).

stwarza obawy, że broń nuklearna mogłaby stać się narzędziem ataku terrorystycznego. Nawet bez pomocy libańskiej organizacji, Iran mógłby zaatakować Izrael, używając rakiet balistycznych, które ma w swoim posiadaniu (rys. 2)³⁸. Ryzyko i strach są tak wielkie, że Izrael jest zdeterminowany, by powstrzymać Iran w osiągnięciu stanu bliskiego ukończenia prac nad bronią jądrową i gotowy jest do działań unilateralnych³⁹. Gotowość do podjęcia akcji militarnej w pojedynkę świadczy o zgodności z zasadą samopomocy i stanowi problem dla polityków amerykańskich.



Rysunek 2. Zasięg irańskich rakiet balistycznych Shahab 3

Źródło: *The Guardian*, 28 wrzesień 2009, <http://www.theguardian.com/world/2009/sep/28/iran-tests-long-range-missiles>

Stany Zjednoczone poszukują rozwiązań na drodze dyplomatycznej, jednocześnie nie wykluczają użycia siły. Ich mniej agresywne zachowanie wynika z faktu, iż nie ma realnej groźby ataku na terytorium USA. Iran nie posiada rakiet balistycznych o wystarczającym zasięgu, a przetransportowanie bomby atomowej przez jeden z oceanów wydaje się mało prawdopodobne⁴⁰. Ponadto USA nie są krajem „jednej bomby”, czyli ich przetrwanie nie jest w bezpośrednim niebezpieczeń-

³⁸ G. Bruno, *Iran's Ballistic Missile Program* (Council on Foreign Relations, 23 lipiec 2012).

³⁹ J. Greenberg, J. Warrick, *U.S. officials concerned by Israel statements on Iran threat, possible strike*, „Washington Post” (2 luty 2012).

⁴⁰ G. Bruno, *Iran's Ballistic Missile Program* (Council on Foreign Relations, 23 lipiec 2012).

stwie, aczkolwiek nuklearny Iran stanowi zagrożenie dla interesów amerykańskich i Waszyngton jest zdecydowany, by powstrzymać proces budowy broni jądrowej. Pozwolenie na kontynuację programu nuklearnego kwestionuje wiarygodność Stanów Zjednoczonych jako mocarstwa i sojusznika. Pod znakiem zapytania znalazłyby się możliwości USA do projekcji siły, co obniżyło by ich pozycję na Bliskim Wschodzie i w innych regionach świata. Pozostawienie Izraela bez pomocy nadwyrężyłoby wizerunek Waszyngtonu jako sojusznika, który już uległ pogorszeniu w krajach europejskich za sprawą amerykańskiej inwazji na Irak oraz polityki zmniejszenia zaangażowania na Starym Kontynencie⁴¹. Amerykanie starają się zapobiec kolejnemu konfliktowi zbrojnemu na Bliskim Wschodzie, który wzbudziłby jeszcze większe antyamerykańskie nastroje w regionie i odciągnąłby od coraz poważniejszych problemów z długiem publicznym oraz rosnącą potęgą Chin. W ostateczności, jeżeli inne metody okażą się nieskuteczne, Stany Zjednoczone nie cofną się przed wykorzystaniem siły militarnej. W dyskusji akademickiej przebijają się również głosy optujące za pozwoleniem na budowę bomby atomowej przez Teheran. Kenneth Waltz na łamach magazynu *Foreign Affairs* postawił hipotezę, iż nuklearny Iran stanowiłby przeciwwagę dla Izraela, a stworzona w ten sposób równowaga sił zbalansowałaby stosunki na Bliskim Wschodzie⁴². Kenneth Waltz jest uznanym naukowcem w dziedzinie stosunków międzynarodowych oraz twórcą teorii defensywnego realizmu, która zakłada, że aktorzy dążą do zmaksymalizowania swojego bezpieczeństwa, w przeciwieństwie do ciągłego gromadzenia siły, która jest istotą realizmu ofensywnego. Według K. Waltza, państwa zadowolają się siłą wystarczającą do celów obronnych oraz pragną zachowania równowagi sił⁴³. Jedną z teorii związanych z realizmem defensywnym jest hipoteza, że kraje między którymi istnieje Wzajemne Zagwarantowane Zniszczenie (Mutual Assured Destruction – MAD), nie będą skłonne do wojny między sobą. Sytuacja ta ma miejsce wyłącznie między aktorami posiadającymi wystarczającą ilość ładunków nuklearnych do osiągnięcia wspólnej destrukcji⁴⁴. Niestety wnioski płynące z analizy konfliktu przez Kennetha Waltza, a ugruntowane w obu powyższych teoriach są błędne.

Iran posiadając broń jądrową, nie wpłynąłby pozytywnie na równowagę sił w regionie, a jedynie stworzyłby ryzyko nuklearnego wyścigu zbrojeń. K. Waltz wysuwając swoje wnioski, nie wziął pod uwagę różnic pomiędzy poszczególnymi państwami na Bliskim Wschodzie. Konflikt interesów między Iranem a Radą

⁴¹ N. Siegel, *As the US Pivots toward Asia, Europe Stumbles*, „The European” (18 listopada 2011).

⁴² K. Waltz, *Why Iran Should Get the Bomb*, „Foreign Affairs” (lipiec 2012), 2–5.

⁴³ Mearsheimer, 19–20.

⁴⁴ *Ibid.*, 130–132, 146.

Współpracy Zatoki Perskiej (Gulf Cooperation Council – GCC), w której skład wchodzi Bahrain, Kuwejt, Oman, Katar, Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie, istnieje od czasu wojny iracko-irańskiej. GCC powstało w obawie przed rozprzestrzenieniem się rewolucji islamskiej na inne kraje⁴⁵. Rosnący w siłę Iran stanowi zagrożenie dla reżimów współpracujących ze Stanami Zjednoczonymi. Spowodowane jest to ryzykiem wzniesienia wewnętrznych niepokojów, jak to miało miejsce w Bahrainie, gdzie podczas Arabskiej Wiosny Ludów, Teheran poparł większość szyicką w walce o swoje prawa z rządzącymi sunnitami⁴⁶. Dodatkowo, Iran rozpoczął współpracę z irackim rządem zdominowanym przez szyitów oraz kontynuuje rozbudowę i modernizację swojej potęgi militarnej. Arabia Saudyjska, w odpowiedzi, również inwestuje w sprzęt i infrastrukturę wojskową⁴⁷. Sytuacja, w której Iran zdobywa broń nuklearną, oznaczałaby zwiększenie wpływu Teheranu na sąsiednie państwa, przy zmniejszeniu znaczenia Stanów Zjednoczonych. Kolejnym potencjalnym skutkiem, byłaby adekwatna decyzja Arabii Saudyjskiej o zbudowaniu własnej bomby atomowej, która mogłaby rozpocząć nuklearny wyścig zbrojeń⁴⁸. Z powodu skomplikowanych relacji między trzema stronami – Izraelem, GCC i Iranem – zgoda na militaryzację programu nuklearnego, wydaje się być bliska zeru.

Falszywa obietnica liberalizmu

Mimo tego, wielu polityków uważa, że pokojowe rozwiązanie konfliktu jest jeszcze możliwe. Najbardziej znaczącym z nich był prezydent Stanów Zjednoczonych, Barack Obama, który pragnął wyczerpać wszystkie dyplomatyczne możliwości przed podjęciem decyzji o akcji zbrojnej⁴⁹. Jego strategia opierała się na teorii neoliberalnego instytucjonalizmu, która posiada kilka wspólnych założeń z realizmem, ale zakłada że współpraca między aktorami jest możliwa z powodu osiągniętych na przestrzeni dłuższego czasu obopólnych korzyści. Według neoliberalnego instytucjonalizmu, system międzynarodowy charakteryzuje anarchia, a państwa są racjonalnymi aktorami, które współpracują ponieważ jest to w ich indywidualnym

⁴⁵ Y.H. Al Kaabi, K.M. Al Kaabi, *The Iranian Century: The Tension Between Iran and the Gulf States* (Naval Postgraduate School, DTIC, grudzień 2011).

⁴⁶ Al Jazeera, *GCC states slam Iran interference in region* (26 grudzień 2012).

⁴⁷ M.M. Milani, *Tehran's Take*, „Foreign Affairs” (lipiec 2009).

⁴⁸ A.H. Cordesman, A.A. Burke, A.C. Seitz, *Iranian Weapons of Mass Destruction* (Center for Strategic & International Studies, 14 październik 2008), 2.

⁴⁹ Obama.

interesie. Korzyści płynące ze współpracy w dłuższym okresie czasu, przeważają nad krótkoterminowymi zyskami, które wynikają z działania indywidualnego i ofensywnego. Współdziałanie jest możliwe dzięki tworzeniu instytucji, czyli norm zachowania, które są podzielane przez aktorów. Nie oznacza to stworzenia organizacji, takich jak ONZ, ale pewnych zasad funkcjonowania, które są podzielane przez większość państw⁵⁰. Przykładem instytucji jest traktat o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Kluczowa w tej teorii jest strategia wzajemności, która mówi o nagradzaniu państw, które postępują zgodnie z ustanowionymi normami i karanie tych, które łamią te zasady. Dzięki niej, aktorzy powinni być znacznie bardziej skłonni do współpracy, a mniej do walki o indywidualne aspiracje. Instytucje mają na celu wprowadzenie przewidywalności zachowań na arenie międzynarodowej, co powinno zmniejszyć poczucie strachu między państwami. Tym samym neoliberalny instytucjonalizm kwestionuje trzy reguły zachowania wynikające z ofensywnego realizmu: strach, samopomoc i dążenie do maksymalizacji siły⁵¹. Działania Stanów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej mogą być zdominowane przez tę teorię.

Waszyngton, próbując uniknąć konfliktu zbrojnego, stara się zdobyć jak największe poparcie w Organizacji Narodów Zjednoczonych dla surowych kar za nieprzestrzeganie zapisów traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. W 2010 roku czwarta seria sankcji została uchwalona przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Rosja i Chiny na początku wyrażały sprzeciw, ale z czasem uległy presji państw zachodnich⁵². Oba kraje mają własne, głównie ekonomiczne, interesy w Iranie, który nie stanowi dla nich żadnego zagrożenia. Ich opór jest wyraźnym sygnałem, że ewentualna następna runda sankcji będzie praktycznie niemożliwa do zrealizowania.

Pierwsze sankcje Rady Bezpieczeństwa ONZ zostały uchwalone na mocy Rezolucji nr 1737 z grudnia 2006 roku. Zagraniczne środki finansowe organizacji i osób zaangażowanych w program rozwoju broni masowego rażenia w Iranie zostały zamrożone. Cztery miesiące później Rezolucja nr 1747 powiększyła listę organizacji i osób, którym zablokowano konta bankowe. Ponadto zabroniono Iranowi eksportować broń oraz zaproponowano zestaw zachęt dla Teheranu. Rok później, rezolucja nr 1803, wprowadziła zakaz podróży dla małej grupy osób oraz

⁵⁰ J.J. Mearsheimer, *The False Promise of International Institutions*, „Selected Readings in International Relations”, red. M.J. Sheffer, 327–56 (Boston: Pearson Custom Publishing, 2008), 334–338.

⁵¹ Ibid.

⁵² M. Nichols, L. Charbonneau, *U.N. chief says sanctions on Iran affecting its people* (Reuters, 5 października 2012).

zezwołała na kontrolę towarów przewożonych do Iranu drogą lotniczą i morską. Ostatnia, rezolucja nr 1929 z czerwca 2010 roku, poszerza listę osób nieuprawnionych do podróżowania, zabrania Teheranowi na inwestycje w rozwój technologii nuklearnej i pocisków balistycznych w innych krajach oraz zakazuje sprzedaży ciężkiego sprzętu wojskowego do Iranu⁵³. Celem sankcji uchwalonych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ było ukaranie indywidualnych osób i organizacji wspierających program nuklearny, a nie pogorszenie się sytuacji materialnej Irakijczyków, czemu najbardziej sprzeciwiały się Rosja i Chiny⁵⁴.

Jednak Stany Zjednoczone i Unia Europejska uchwaliły również szereg unilateralnych sankcji, które są znacznie bardziej ostrzejsze od tych uchwalonych przez ONZ. Ich historia sięga początków Rewolucji, kiedy to prezydent Carter zamroził wszystkie irańskie aktywa bankowe. W 1995 roku prezydent Clinton zabronił amerykańskim firmom prowadzenia interesów z Iranem w wielu sektorach gospodarki, w tym związanych z ropą i gazem ziemnym. W późniejszych latach restrykcje ekonomiczne zostały poszerzone. Spółki notowane na Wall Street muszą ujawniać wszystkie dane na temat handlu i inwestycji z Teheranem. Prezydent Obama wyznaczył kary dla firm, które kontynuują sprzedaż benzyny Irańczykom. Instytucjom finansowym państw kupujących ropę od Iranu, grozi wyłączenie z amerykańskiego rynku, jeżeli państwa te nie zmniejszą ilości importu⁵⁵. Wiele krajów dostosowało się do zaleceń Waszyngtonu⁵⁶. Jedną z bardziej znaczących decyzji było uznanie Gwardii Rewolucyjnej, która posiada dużą władzę w Iranie, jako organizacji terrorystycznej. Jest to pierwsza na świecie armia niepodległego państwa, która została w ten sposób sklasyfikowana⁵⁷.

W 2010 roku Unia Europejska postanowiła w podobny sposób ukarać Iran. Poszerzono listę osób oraz instytucji, którym zablokowano konta bankowe oraz którym zabroniono wstępu na teren Unii. Zakazano inwestycji w irański sektor petrochemiczny, a w 2012 roku wprowadzono embargo na import ropy naftowej⁵⁸. W znaczący sposób odbiło się to na irańskiej gospodarce, która w roku 2011 wyeksportowała do UE towary o wartości przekraczającej szesnaście miliardów

⁵³ Atlantic Council.

⁵⁴ Nichols.

⁵⁵ T. Johnson, G. Bruno, *The Lengthening List of Iran Sanctions* (Council on Foreign Relations, 31 lipiec 2012).

⁵⁶ R. Younglai, T. Gardner, *Iran's trade partners act to avoid U.S. sanctions* (Reuters, 22 kwiecień 2012).

⁵⁷ G. Bruno, J. Bajoria, *Iran's Revolutionary Guards* (Council on Foreign Relations, 12 październik 2011).

⁵⁸ Johnson.

euro, z czego ponad dziewięćdziesiąt procent stanowiły dobra związane z rynkiem energetycznym⁵⁹.

Odpowiedzią Iranu była groźba, że jeżeli w skutek sankcji eksport ropy naftowej zostanie wstrzymany, to irańska marynarka zablokuje cieśninę Ormuz. Przez ten wąski, na prawie czterdzieści kilometrów korytarz wodny, rocznie przepływa około trzydziestu pięciu procent transportowanej tankowcami ropy naftowej na świecie. Natychmiastową reakcją państw zachodnich było wysłanie statków wojennych, które jeszcze w styczniu 2012 roku dotarły do cieśniny⁶⁰. Była to demonstracja siły, która najlepiej obrazuje, jak blisko konfliktu zbrojnego jesteśmy.

Sankcje bardzo mocno odbiły się na gospodarce Iranu. W 2012 roku dzienna produkcja ropy naftowej zmniejszyła się do półtora miliona baryłek, co stanowi o milion mniej niż w roku poprzednim. We wrześniu 2012 roku wydobyte było najniższe od roku 1988. Straty z tego powodu mogą wynosić nawet trzydzieści dwa miliardy dolarów rocznie⁶¹. W tym samym roku inflacja wyniosła ponad dwadzieścia siedem procent⁶², a wartość riala (irańska waluta) spadła o pięćdziesiąt procent⁶³. W latach 2002–2011 irańska gospodarka rosła w wysokim tempie. W 2002 roku, PKB wynosiło sto piętnaście miliardów dolarów, a w 2011 roku już rekordowe pięćset dwadzieścia osiem miliardów dolarów⁶⁴. PKB per capita w 2011 roku wynosiło ponad dziesięć tysięcy dolarów i było większe niż w Indiach, Egipcie czy Chinach. Liczba ludzi żyjących poniżej granicy ubóstwa (1,25 dolara na dzień) wynosiła niewiele ponad jeden procent i była mniejsza od takich państw jak Pakistan, Chiny czy Turcja⁶⁵. W 2012 roku, po raz pierwszy od dwudziestu lat gospodarka Iranu skróciła się, a w 2013 roku PKB wyniosło niecałe trzysta sześćdziesiąt dziewięć miliardów⁶⁶. Problemy gospodarcze państwa perskiego mogą rodzić nadzieję na pokojowe rozwiązanie konfliktu.

⁵⁹ Komisja Europejska, *Iran: EU Bilateral Trade and Trade with the World* (29 listopad 2012).

⁶⁰ D. Blair, *Britain, US and France send warships through Strait of Hormuz*, „The Telegraph” (23 styczeń 2012).

⁶¹ BBC News, *Q&A: Iran sanctions* (16 październik 2012).

⁶² *Iran: Inflation Soars, Officials Say*, „The New York Times” (9 styczeń 2013).

⁶³ R. Gladstone, *Iran Currency Falls Further on Concerns Over Bank*, „The New York Times” (22 styczeń 2013).

⁶⁴ Trading Economics, „Iran GDP”.

⁶⁵ United Nations Development Programme, „Human Development Report 2011”, (2 listopad 2011).

⁶⁶ Trading Economics, „Iran GDP”.

Niestety istnieje jednak wiele czynników, które sprawiają, że polityka „kija i marchewki” względem Teheranu prawdopodobnie nie przyniesie zamierzonych skutków. Po pierwsze, nie ma pewności że jakikolwiek sukces tej polityki będzie długotrwały. Po drugie, Iran posiada olbrzymie złoża surowców energetycznych i zawsze znajdzie partnerów do wymiany handlowej. Całkowity zakaz importowania irańskiej ropy jest praktycznie niemożliwy, a kolejne sankcje mogą doprowadzić do ziszczenia gróźb i zablokowania cieśniny Ormuz przez Teheran, co niewątpliwie doprowadziłoby do konfliktu zbrojnego. Po trzecie, irańska gospodarka została przygotowana na skutki decyzji państw zachodnich. Bank Centralny zgromadził sto pięćdziesiąt miliardów dolarów rezerw w obcych walutach, które mają pomóc w kluczowych momentach⁶⁷. Po czwarte, Irańczycy są przyzwyczajeni do międzynarodowych restrykcji, których doświadczają od 1979 roku. Po uchwaleniu sankcji przez prezydenta Clintona w 1995 roku, inflacja osiągnęła poziom dwa razy wyższy od obecnego, a mimo to polityka Teheranu nie uległa większym zmianom⁶⁸. Po piąte, istnieje możliwość, że irańska gospodarka wyjdzie z tego kryzysu mocniejsza. Brak zagranicznych rynków zbytu oraz embargo na import benzyny, zmusi Iran do wzmocnienia rynku wewnętrznego oraz do inwestycji w infrastrukturę rektyfikacji ropy naftowej. Ponadto, wina za problemy gospodarcze kraju może być bardzo łatwo przeniesiona na Stany Zjednoczone, co jeszcze bardziej wzmocni nastroje antyamerykańskie oraz zmniejszy opór przeciwko władzy w Teheranie.

Barack Obama był świadomy ograniczonej skuteczności sankcji, dlatego starał się doprowadzić do zawarcia umowy z Iranem, która ograniczyłaby program nuklearny Teheranu oraz wsparła przedstawicieli władzy o poglądach bardziej umiarkowanych. W 2006 roku powstała specjalna grupa P5+1, w skład której wchodzi: Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny, Francja, Wielka Brytania i RFN, i której zadaniem było znalezienie konsensusu. W początkowych fazach działalności P5+1 pomogła we wprowadzeniu sankcji przez ONZ, ale jej główny cel był daleki od osiągnięcia⁶⁹. Strategia Stanów Zjednoczonych polegała na zmuszeniu Iranu do przestrzegania już istniejących zasad, a nie do rozpisywania nowych. W 2010 roku, Turcja i Brazylia zaproponowały porozumienie, które mówiło o wymianie niskowzbożonego uranu na uran wzbogacony do dwudziestu procent, który jest niezbędny dla funkcjonowania Reaktora Badawczego w Teheranie⁷⁰. Propozycja ta nie została jednak

⁶⁷ BBC News.

⁶⁸ Międzynarodowy Fundusz Walutowy, „Iran: Country At A Glance”.

⁶⁹ K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses* (Congressional Research Service, 5 wrzesień 2012), 32.

⁷⁰ Council on Foreign Relations, „Joint Declaration by Iran, Turkey and Brazil on Nuclear Fuel, May 2010” (17 maj 2010).

zaakceptowana przez USA, które uważały ją za mało rygorystyczną⁷¹. Po dziewięciu latach negocjacji grupie P5+1, mimo krytycznych opinii sojuszników z Bliskiego Wschodu, udało się podpisać umowę nazwaną Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA). W teorii JCPOA miała ograniczyć rozwój programu nuklearnego Iranu w zamian za zniesienie sankcji. W praktyce bardzo trudno skontrolować działalność Teheranu, który nadal rozwija program rakiet balistycznych dalekiego zasięgu, wspiera syryjskiego dyktatora Baszszara al-Assada oraz prowadzi agresywną politykę w regionie Zatoki Perskiej. Członkowie administracji byłego Prezydenta USA bronią umowy twierdząc, że nikt nie zakładał zmiany zachowania Iranu w przeciągu jednego roku. Biorąc pod uwagę inne możliwości rozwiązania sporu, jak działania zbrojne lub kolejne sankcje, Barack Obama postanowił podpisać JCPOA z myślą o długoterminowej kontroli oraz zakończeniu izolacji. Polityka otwarcia ma na celu wsparcie umiarkowany sił politycznych, w tym obecnego prezydenta Iranu, Hasana Rouhaniego⁷². Poprzednia administracji osłabiła podejście związane z teorią neo-liberalnego instytucjonalizmu na rzecz konstruktywizmu.

Nadzieja konstruktywizmu

Rosnąca w siłę opozycja może być kluczem do rozwiązania konfliktu. Zmiana reżimu lub osób sprawujących nad nim kontrolę może wpłynąć na zmianę polityki zagranicznej Iranu. Taka hipoteza jest zgodna z teorią konstruktywizmu. Według tej teorii zachowanie aktorów w systemie międzynarodowym uwarunkowane jest przez procesy społeczne i interakcje. Decyzje podejmowane są na podstawie idei, które są podzielane przez społeczeństwo i tworzą tożsamość oraz interesy narodowe. W przeciwieństwie do realizmu, konstruktywizm bada stosunki międzynarodowe na poziomie państwowym oraz indywidualnym⁷³. Przy badaniu możliwości powstrzymania konfliktu zbrojnego, musimy również szukać rozwiązania w wewnętrznym ukształtowaniu kraju.

Iran jest państwem bardzo zdywersyfikowanym pod względem etnicznym i językowym. Persowie stanowią większość populacji (61%), zaś Azerowie (16%),

⁷¹ A. Crooke, *Secretary Clinton's cold shoulder on the Iranian fuel-swap deal*, „Foreign Policy” (26 maj 2010).

⁷² P. Gordon, *Will the Nuclear Deal Transform Iran?*, „The American Interest” (3 maj 2016).

⁷³ T. Hopf, *The Promise of Constructivism in International Relations Theory*, „Selected Readings in International Relations”, red. M.J. Sheffer, 225–38 (Boston: Pearson Custom Publishing, 2008).

Kurdowie (10%) i Lurowie (6%) stanowią bardzo liczną i znaczącą się mniejszość. Język perski jest językiem urzędowym, ale utożsamia się z nim jedynie pięćdziesiąt trzy procent społeczeństwa⁷⁴. System polityczny jest również bardzo skomplikowany. Iran ma parlament (Madżilis), prezydenta oraz Zgromadzenie Ekspertów, którzy są wybierani w powszechnych wyborach. Jednak prawdziwą władzę posiada Najwyższy Przywódca, wyznaczany przez Zgromadzenie Ekspertów. Jego władza opiera się o Radę Strażników, do której bezpośrednio selekcjonuje się sześć z dwunastu osób. O pozostałej szóstce decyduje w sposób pośredni. Są oni wybierani przez Madżilis, ale spośród kandydatów zgłoszonych przez szefa władzy sądowniczej, który mianowany jest przez Najwyższego Przywódcę. Rada Strażników kontroluje parlament i prezydenta. Ma ona prawo zawetować każdą ustawę oraz kandydatów do Madżilis, na urząd prezydenta oraz do Zgromadzenia Ekspertów⁷⁵. Ten nadzwyczajnie zawiły system jest mrzonką demokracji, ponieważ wszyscy kandydaci w wyborach muszą być zaakceptowani przez Najwyższego Przywódcę. Prezydentem jest Hasan Rouhani, którego wybór w czerwcu 2013 roku uznany został przez wielu za szansę na liberalizację polityki zagranicznej Iranu. Jednakże politykę kraju w rzeczywistości kształtuje Najwyższy Przywódca. Obecnie urząd ten sprawuje Ali Chamanei.

Cześć mieszkańców Iranu powoli zaczyna zauważać, że system polityczny jest daleki od demokracji. Kiedy w 2009 roku poprzednik prezydenta Rouhaniego, Mahmud Ahmadineżad, został wybrany na drugą (czteroletnią) kadencję, opozycja uznała wybory za sfałszowane⁷⁶. Wynikające z tego duże niezadowolenie społeczne spowodowało powstanie Zielonego Ruchu. Tysiące ludzi spontanicznie wyszło na ulicę w proteście przeciw sfałszowanym wynikom wyborów. Początkowo pokojowe protesty zamieniły się w zamieszki, które zostały szybko spacyfikowane przez siły rządowe. Był to największy sprzeciw obywateli przeciwko władzy od 1979 roku⁷⁷. Stany Zjednoczone pragną pomóc coraz bardziej widocznej opozycji. Amerykanie finansują irańską stację telewizyjną oraz radio, które przez całą dobę nadaje wiadomości dla mieszkańców Iranu. Perskie media prowadzą również bardzo rozwiniętą akcję informacyjną w Internecie. Wsparcie USA nie ogranicza się do dyplomacji publicznej, ale także uwzględnia bezpośrednią pomoc finansową przeznaczoną dla grup oraz osób indywidualnych, które walczą o demokratyzację państwa perskiego⁷⁸.

⁷⁴ CIA – The World Factbook.

⁷⁵ Council on Foreign Relations, „Crisis Guide: Iran – The Iranian Regime: The Regime Structure”.

⁷⁶ Al Jazeera, *Poll results prompt Iran protests* (14 czerwca 2009).

⁷⁷ Ibid.

⁷⁸ Katzman, 70–76.

Stany Zjednoczone zakładały, że problemy ekonomiczne Teheranu spowodują wzrost niezadowolenia społecznego i sprzeciw wobec władzy. Jednakże, wina za pogarszające się wskaźniki ekonomiczne z powodu sankcji obarczano Stany Zjednoczone, a wskaźniki dezaprobaty wobec ich polityki były bardzo wysokie. Na początku 2012 roku, sześćdziesiąt siedem procent Irakijczyków potępiało politykę USA, przy tylko ośmiu procentach odpowiedzi pochwalających ją⁷⁹.

Niski poziom sympatii dla Stanów Zjednoczonych może być przyczyną dwóch poważnych problemów. Po pierwsze, działacz opozycji, który przyjmuje pomoc od USA może być z łatwością zdyskredytowany czy nawet aresztowany. Po drugie, demokratyczna transformacja nie oznacza, że Iran zmieni swoją politykę zagraniczną i zakończy rozwijanie programu nuklearnego.

Grupa P5+1 pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych zdając sobie sprawę z powyżej wymienionych problemów, postanowiło podpisać Joint Comprehensive Plan of Action w 2015 roku. Osłabienie sankcji i polityka otwarcia, również na podłożu ekonomiczny, ma na celu osłabienie przedstawicieli władz o poglądach radykalnych, co w dalszej przyszłości ma przynieść pozytywną zmianę wewnątrz Iranu. Niestety, w okresie krótkoterminowym, JPCOA przyniosła dużo strat, m.in. podważając sojusze USA na Bliskim Wschodzie. Kolejnym ważnym aspektem jest długi czas oczekiwania na pozytywne skutki. Ewentualna zmiana reżimu nastąpi w dalszej przyszłości, podczas gdy rozwiązanie konfliktu musi nastąpić jak najszybciej. Teheran jest bliżej wyprodukowania bomby jądrowej niż demokracji, więc akcje zbrojne i ataki cybernetyczne prawdopodobnie będą konieczne w celu spowolnienia programu nuklearnego. Poza tym, zmiana reżimu niekoniecznie musi nastąpić w pokojowy sposób. W takiej sytuacji w Iranie mogłaby wybuchnąć wojna domowa między różnymi grupami etnicznymi.

Niestety, strategia rozwiązania konfliktu przez zmiany wewnątrz kraju ma swoje ograniczenia i najprawdopodobniej nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Konstruktivism daje nadzieję na pokojowe rozwiązanie konfliktu, jest to jednak działanie długofalowe i ryzykowne oraz nie wyklucza ograniczonych akcji militarnych.

Refleksje

Konflikt w Iranie najprawdopodobniej nie zostanie rozwiązany drogą dyplomatyczną i wojna z udziałem państwa perskiego wybuchnie na przestrzeni kilku lub kilkunastu lat. Teheran w obawie przed atakiem ze strony Stanów Zjednoczonych

⁷⁹ J. Ray, *Opinion Briefing: Iranians' Outlook for U.S. Relations* (Gallup, 28 luty 2012).

dąży do wybudowania jedynej broni – bomby atomowej, która skutecznie powstrzyma ewentualnych agresorów. Osiągnięcie to drastycznie zmieniłoby układ sił na Bliskim Wschodzie i stanowiłoby ryzyko nuklearnego wyścigu zbrojeń. Nuklearny Iran prezentuje bezpośrednie niebezpieczeństwo dla istnienia Izraela, który optuje za jak najszybszym rozwiązaniem sytuacji akcją militarną. Odmiennego zdania są natomiast Stany Zjednoczone, które skupiają się na środkach dyplomatycznych i na budowaniu koalicji do przeprowadzenia multilateralnych sankcji. Razem z Unią Europejską uchwałyły liczne restrykcje jak embargo na import surowców energetycznych z Iranu lub kary dla banków państw, które nie zmniejszą ilości kupowanej irańskiej ropy naftowej. Sankcje te mocno uderzyły w gospodarkę Teheranu, ale nie zmusiły to ajatollaha Chameneiego do zmiany swojej polityki i powrotu do przestrzegania zasad zawartych w NPT, choć prawdopodobnie miały wpływ na podpisanie JCPOA. Odpowiedzialność za pogorszenie sytuacji ekonomicznej obywateli państwa perskiego była przypisywana Stanom Zjednoczonym, co osłabiało wizerunek USA oraz było nadrzędnym argumentem radykalnych sił politycznych w Iranie. Joint Comprehensive Plan of Action, podpisany przez prezydenta Baracka Obamę ma na celu wzmocnienie „umiarkowanych” przedstawicieli władz w nadziei na pozytywną, wewnętrzną zmianę. Umowa z Teheranem spotkała się duża krytyką i może zostać zmieniona lub odrzucona przez administrację obecnego prezydenta USA – Donalda Trumpa. Ponadto, potencjalna transformacja demokratyczna Iranu jest celem długoterminowym, o do końca niewiadomych konsekwencjach.

Dominującą teorią w tej sytuacji jest ofensywny realizm. Państwa ze strachu przed nieznanymi intencjami innych aktorów dążą do maksymalizacji relatywnej siły oraz do osiągnięcia regionalnej hegemonii. Przełamanie strachu między Iranem a państwami zachodnimi jest praktycznie niemożliwe z powodu długiej historii wzajemnych krzywd. Z tego powodu Iran jest jednym z najbardziej zapalnych punktów na świecie i załączkiem kolejnej wojny na Bliskim Wschodzie.

Bibliografia

1. Farrokh K., *Iran at War*, Oxford: Osprey Publishing, 2011.
2. Hiro D., *The Iranian Labyrinth*, New York: Nation Books, 2005.
3. Hopf T., *The Promise of Constructivism in International Relations Theory*, „Selected Readings in International Relations”, red. M.J. Sheffer, 225–38. Boston: Pearson Custom Publishing, 2008.
4. Mearsheimer J.J., *The False Promise of International Institutions*, „Selected Readings in International Relations”, red. M.J. Sheffer, 327–56. Boston: Pearson Custom Publishing, 2008.

5. Mearsheimer J.J., *The Tragedy of Great Power Politics*, New York: W.W. Norton & Company, 2003.
6. Polk W.R., *Understanding Iran*, New York: Palgrave Macmillan, 2009.
7. Ray J., *Opinion Briefing: Iranians' Outlook for U.S. Relations*, Gallup, 28 luty 2012, <http://www.gallup.com/poll/153002/Opinion-Briefing-Iranians-Outlook-Relations.aspx>
8. Waltz K., *Why Iran Should Get the Bomb*, „Foreign Affairs”, lipiec 2012, 2–5.

Strony internetowe

1. Abrams E., *The Iran deal a year after: There are no benefits*, „Jerusalem Post”, 5 lipiec 2016, <http://www.jpost.com/Opinion/The-Iran-deal-a-year-after-There-are-no-benefits-459590>
2. Al Jazeera, *GCC states slam Iran interference in region*, 26 grudzień 2012, <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2012/12/20121225233041666942.html>
3. Al Jazeera, *Poll results prompt Iran protests*, 14 czerwca 2009, <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2009/06/2009613172130303995.html>
4. Al Kaabi, Yousef H., Khaled M., Al Kaabi, *The Iranian Century: The Tension Between Iran and the Gulf States*, Naval Postgraduate School, DTIC, grudzień 2011, <http://www.dtic.mil/cgi-bin/GetTRDoc?AD=ADA555928&Location=U2&doc=GetTRDoc.pdf>
5. Atlantic Council, „U.S.-Iranian Relations: An Analytic Compendium of U.S. Policies, Laws, and Regulations”, luty 2011, http://www.acus.org/files/publication_pdfs/403/Feb11_ACUS_IranCompendium.pdf
6. BBC News, *Q&A: Iran sanctions*, 16 październik 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-15983302>
7. Blair D., *Britain, US and France send warships through Strait of Hormuz*, „The Telegraph”, 23 styczeń 2012, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/iran/9031392/Britain-US-and-France-send-warships-through-Strait-of-Hormuz.html>
8. Bruno G., Jayshree B., *Iran's Revolutionary Guards*, Council on Foreign Relations, 12 październik 2011, <http://www.cfr.org/iran/irans-revolutionary-guards/p14324>
9. Bruno G., *Iran's Ballistic Missile Program*, Council on Foreign Relations, 23 lipiec 2012, <http://www.cfr.org/iran/irans-ballistic-missile-program/p20425>
10. Bruno G., *Iran's Nuclear Program*, Council on Foreign Relations, 10 marzec 2010, <http://www.cfr.org/iran/irans-nuclear-program/p16811>
11. CIA – The World Factbook. <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ir.html>
12. Cole J., *Iran and Islam*, United States Institute of Peace, <http://iranprimer.usip.org/resource/iran-and-islam>
13. Cordesman A.H., Burke A.A., Seitz A.C., *Iranian Weapons of Mass Destruction*, Center for Strategic & International Studies, 14 październik 2008, http://csis.org/files/media/isis/pubs/081015_iran.wmd.pdf
14. Council on Foreign Relations, *Crisis Guide: Iran – Timeline*, http://www.cfr.org/intellectives/CG_Iran/index.html#/timeline/

15. Council on Foreign Relations, *Joint Comprehensive Plan of Action on Iran's Nuclear Program*, 14 lipca 2015, <http://www.cfr.org/iran/joint-comprehensive-plan-action-irans-nuclear-program/p36776>
16. Council on Foreign Relations, *Joint Declaration by Iran, Turkey and Brazil on Nuclear Fuel, May 2010*, 17 maj 2010, <http://www.cfr.org/brazil/joint-declaration-iran-turkey-brazil-nuclear-fuel-may-2010/p22140>
17. Council on Foreign Relations, *Crisis Guide: Iran – The Iranian Regime: The Regime Structure*, http://www.cfr.org/interactives/CG_Iran/index.html#/the-iranian-regime/
18. Crooke A., *Secretary Clinton's cold shoulder on the Iranian fuel-swap deal*, „Foreign Policy”, 26 maj 2010, http://mideast.foreignpolicy.com/posts/2010/05/26/secretary_clintons_cold_shoulders_on_the_iranian_fuel_swap_deal
19. Federation of American Scientists, *Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons [NPT]*, <http://www.fas.org/nuke/control/npt/>
20. Gladstone R., *Iran Currency Falls Further on Concerns Over Bank*, „The New York Times”, 22 styczeń 2013, <http://www.nytimes.com/2013/01/23/world/middleeast/iran-currency-falls-further-on-concerns-over-bank.html>
21. Gordon P., *Will the Nuclear Deal Transform Iran?*, „The American Interest”, May 3 2016, <https://www.the-american-interest.com/2016/05/03/will-the-nuclear-deal-transform-iran/>
22. Greenberg J., Warrick J., *U.S. officials concerned by Israel statements on Iran threat, possible strike*, „Washington Post”, 2 luty 2012, http://articles.washingtonpost.com/2012-02-02/world/35443629_1_israeli-strike-nuclear-program-officials-and-nuclear-experts
23. *Iran: Inflation Soars, Officials Say*, „The New York Times”, 9 styczeń 2013, <http://www.nytimes.com/2013/01/10/world/middleeast/iran-inflation-soars-officials-say.html>
24. Johnson T., Bruno G., *The Lengthening List of Iran Sanctions*, Council on Foreign Relations, 31 lipiec 2012, <http://www.cfr.org/iran/lengthening-list-iran-sanctions/p20258>
25. Katzman K., *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses*, Congressional Research Service, 5 wrzesień 2012, <http://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RL32048.pdf>
26. Komisja Europejska, *Iran: EU Bilateral Trade and Trade with the World*, 29 listopad 2012, http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_113392.pdf
27. MAEA, *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, 30 sierpień 2012, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-37.pdf>
28. Międzynarodowy Fundusz Walutowy, *Iran: Country At A Glance*, <http://elibrary-data.imf.org/FindDataReports.aspx?d=33060&e=161920>
29. Milani M.M., *Tehran's Take*, „Foreign Affairs”, lipiec 2009, <http://www.foreignaffairs.com/articles/65123/mohsen-m-milani/tehrans-take>
30. Nichols M., Charbonneau L., «U.N. chief says sanctions on Iran affecting its people», Reuters, 5 październik 2012, <http://www.reuters.com/article/2012/10/05/us-iran-sanctions-un-idUSBRE89412Z20121005>

31. Obama B., *Remarks by the President in State of the Union Address*, White House, 24 stycznia 2012, <http://www.whitehouse.gov/the-press-office/2012/01/24/remarks-president-state-union-address>
32. Reuters, *Israel asks U.S. for arms that could aid Iran strike*, 8 marca 2012, <http://www.reuters.com/article/2012/03/08/us-iran-nuclear-israel-usa-idUSBRE82717220120308iui-m-stockpile/>
33. Siegel N., *As the US Pivots toward Asia, Europe Stumbles*, „The European”, 18 listopada 2011, <http://theeuropean-magazine.com/345-siegel-nicholas/434-a-shift-in-us-foreign-policy>
34. Takeyh R., *Trump Can Make Iran Policy Great Again*, „Foreign Policy”, 11 listopada 2016, <http://foreignpolicy.com/2016/11/11/trump-will-make-iran-policy-great-again/>
35. Thielmann G., *Iran's 20% Enriched Uranium Stockpile*, Arms Control Association, 17 września 2012, <http://armscontrolnow.org/2012/09/17/irans-20-enriched-uranium-stockpile/>
36. Trading Economics, *Iran GDP*, <http://www.tradingeconomics.com/iran/gdp>
37. United Nations Development Programme, *Human Development Report 2011*, 2 listopada 2011, <http://hdr.undp.org/en/statistics/>
38. United States Institute of Peace, *Part I: Khamenei on Nuclear Weapons*, 31 sierpień 2012, <http://iranprimer.usip.org/blog/2012/aug/31/part-i-khamenei-nuclear-weapons>
39. Wright R., *The Media's 'Iran Is a Wild and Crazy State' Frame*, „The Atlantic”, 17 lutego 2012, <http://www.theatlantic.com/international/archive/2012/02/the-medias-iran-is-a-wild-and-crazy-state-frame/253249/>
40. Younglai R., Gardner T., *Iran's trade partners act to avoid U.S. sanctions*, Reuters, 22 kwietnia 2012. <http://www.reuters.com/article/2012/04/22/us-usa-iran-idUSBRE83L06Y20120422>
41. Zetter K., *Iran: Computer Malware Sabotaged Uranium Centrifuges*, „Wired”, 29 listopada 2010, <http://www.wired.com/threatlevel/2010/11/stuxnet-sabotage-centrifuges/>

Keywords: *Theories of International Relations, Iran, United States, Nuclear Non-Proliferation Treaty – NPT, atomic bomb, nuclear weapon, nuclear program, sanctions.*

SUMMARY

This essay argues that an armed conflict in Iran is highly probable and smaller military actions like air strikes or cyber attacks are practically inevitable. It is due to Iran's fear rooted in a complicated history and its distrust towards international organizations. This analysis is based on historical background, from the rise to power by Reza Shah Pahlavi in 1925 to modern Iran, and four international relations theories: offensive and defensive realism, neoliberal institutionalism, and constructivism. Each theory helps to explain actors' behavior and is associated with a possible

solution to the diplomatic conflict over Iran's nuclear program and its support for terrorist organizations. This essay shows the reasoning behind each of the solutions, as well as their strengths and weaknesses.